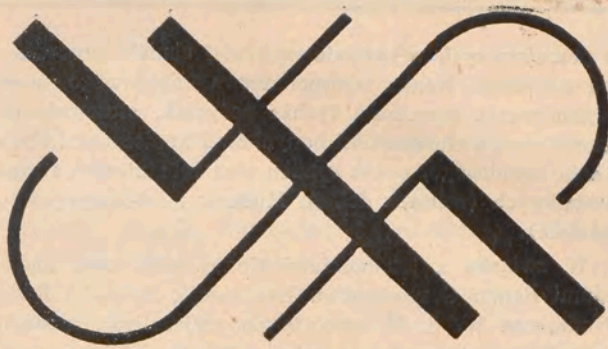


# ŻYCIE

WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ, STOWARZYSZENIA „SZKLANE DOMY”, ODDZIAŁU ROBOTNICZEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI NA ŻOLIBORZU I GOSPODY SPÓŁDZIELCZEJ



P1906

WARSZAWA

CZERWIEC-LIPIEC

1935 R

## Walne Zgromadzenie Delegatów W. S. M.

Sprawozdawcze Walne Zgromadzenie Delegatów W.S.M. odbyło się 30 maja. Zebranie zajął **M. Nowicki**, przewodniczył **St. Szwalbe**, prezes Rady Nadzorczej Spółdzielni. W Prezydium pozatem zasiadali: **K. Domośławski**, **J. Matysiak** i **H. Dulębina**.

Na ogólną liczbę 71 uprawnionych delegatów przybyło 63, w czym wybranych na zebraniach dzielnicowych 46 delegatów (na 51 uprawnionych) i 17 przedstawicieli instytucji członków Spółdzielni (na 20 uprawnionych).

W zebraniu prócz tego wzięli udział wszyscy członkowie Zarządu, 7 członków Rady Nadzorczej i 22 gości (członkowie samorządu, przedstawiciele i pracownicy naszych instytucji społecznych).

Sprawozdanie z działalności Spółdzielni i wykonania budżetów oraz planu finansowego za rok 1934 złożył członek Zarządu **St. Tołwiński** sprawozdanie z rewizji rachunkowości Spółdzielni przez Komisję Rewizyjną — **A. Kuryłowicz**, który odczytał również obszerny protokół z lustracji Spółdzielni przez rewidenta Związku Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych Rzplitej Polskiej.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabierali głos: **H. Polak**, **W. Gawroński**, **A. Kaczyński**, **M. Nowicki**, **J. Matysiak**, **S. Zbrożyna**, **J. Libkind**, **A. Próchnik**, **M. Kwiatkowski**, **S. Filipczakowa**, **F. Sawicki**, **A. Müller**, **J. Balcerzak**, **J. Kwapiński**, **S. Szwalbe**, **A. Klejn**, **S. Rongienc**, **F. Marczakowa**.

Sprawozdanie rachunkowe, bilans Spółdzielni oraz rachunek strat i nadwyżek za rok 1934 zostały zatwierdzone przez delegatów **jednogłośnie**. Tak samo jednogłośnie powzięto uchwałę w sprawie spisania niedoboru Osiedla z funduszu amortyzacyjnego Spółdzielni. Przeciwno udzieleniu absolutorjum z motywów ustosunkowania się do polityki ogólnej władz W.S.M. głosowało 9 delegatów, zgłaszając specjalną deklarację.

Uchwała w sprawie zatwierdzenia sprawozdania brzmi, jak następuje:

Walne Zgromadzenie, po stwierdzeniu przez Komisję Rewizyjną Rady Nadzorczej zgodności bilansu W. S. M. za rok 1934, zamykającego się sumą zł. 23.111.042.53 (wyraźnie złotych dwadzieścia trzy miliony sto jednaście tysięcy czterdzieści dwa gr. 53), oraz rachunku Strat i Nadwyżek Osiedla, zamykającego się sumą zł. 1.279.152.15 (wyraźnie złotych jeden milion dwieście siedemdziesiąt dziewięć tysięcy sto pięćdziesiąt dwa złote gr. 15), z zapisami w księgach Spółdzielni — zatwierdza przedłożone sprawozdanie na r. 1934 i udziela Zarządowi absolutorjum.

Niedobór rachunku strat i nadwyżek Osiedla w kwocie zł. 263.289.32 (wyraźnie złotych dwieście sześćdziesiąt trzy tysiące dwieście osiemdziesiąt dziewięć gr. 32). Walne Zgromadzenie postanawia spisać z funduszu amortyzacyjnego Spółdzielni.

Przyjęt do wiadomości sprawozdanie z rewizji dokonanej w dniu 11 kwietnia i 8, 9, 10, 17, 20, 21, 22 maja 1935 r. z ramienia Związku Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych Rzplitej Polskiej przez p. Saturnina Dąbrowskiego.

Następnie przegłosowano i przyjęto następujące wnioski, zgłoszone przez delegatów w czasie dyskusji:

Walne Zebranie Delegatów wzywa Zarząd i Radę do możliwie rychłego przeprowadzenia pertraktacji z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, jako głównym wierzycielem W.S.M., w celu ostatecznego ustalenia pretensyj tego Banku i stworzenia możliwości dla W. S. M., opracowania należytego planu spłaty, uniemożliwiającego z jednej strony narastanie zaległości, a z drugiej strony umożliwiającego spłatę bieżących rat i procentów oraz prawidłową amortyzację, remonty i administrację nieruchomości w granicach, które umożliwią klasie robotniczej mieszkanie w spółdzielni (wniosek del. **S. Zbrożyny**, uchwalony jednogłośnie).

Zgromadzenie Walne Delegatów W. S. M. wzywa władze Spółdzielni do podjęcia energicznej akcji wspólnej wszystkich spółdzielni mieszkaniowych robotniczych

i pracowniczych w sprawie wydatnej obniżki procentów od pożyczek Banku Gospodarstwa Krajowego oraz zmniejszenia wysokości tychże pożyczek, stosownie do zmniejszenia się wartości budynków i konieczności obniżenia komornego, wobec spadku płac robotniczych i pracowniczych (wniosek del. A. Müllera, uchwalony jednogłośnie).

W związku z trudnościami finansowymi oraz żądaniem Banku Gospodarstwa Krajowego, Zarząd i Rada Nadzorcza W. S. M. zwołają po wyjaśnieniu sytuacji w najbliższym czasie specjalne zebranie delegatów, celem omówienia dalszej gospodarki W. S. M. (wniosek del. A. Kaczyńskiego).

Walne Zebranie Delegatów, odbyte dnia 30.V. 1935 r., stwierdza, że skład socjalny lokatorów W. S. M. stale wykazuje zmniejszenie liczby lokatorów - robotników, że z każdym rokiem coraz więcej lokatorów opuszcza Spółdzielnię, z powodu niemożności płacenia obowiązującego u nas komornego, wobec tego Walne Zebranie zaleca: przy przyjmowaniu członków dawać pierwszeństwo robotnikom, jednocześnie przyspieszając wykonanie rezolucji del. Polaka z ostatniego zebrania delegatów w sprawie zmiany regulaminu doraźnej pomocy. Robotnikom, wstępującym do Spółdzielni, należy udzielać największych ulg w zakresie rat na udział i wkład mieszkaniowy (wniosek del. J. Matysiaka).

Zarząd W.S.M. winien starać się o zwiększenie umów patronalnych ze związkami zawodowymi, nie zaprzestając prowadzenia akcji na poszczególnych terenach pracy, gdzie instytucje mogą przyjść z pomocą finansową swym pracownikom (wniosek del. A. Klejna).

Walne Zebranie Delegatów W. S. M. wzywa Radę Nadzorczą do ponownego wyłonienia Komisji Statutowej i przyspieszenie jej prac w myśl wniosku informacyjnego zebrania członków W. S. M. z roku 1933 w sprawie przygotowania zmian statutu Spółdzielni.

Najpóźniej w grudniu powinno być zwołane zebranie delegatów, celem przedyskutowania projektowanych zmian i przygotowania materiału na Walne Zebranie członków W. S. M. (Wniosek del. F. Sawickiego).

Jako dezyderaty pod adresem władz Spółdzielni przesłano następujące wnioski:

Walne Zgromadzenie Delegatów W. S. M. w dniu 30.V. wzywa Administrację do jaknajszybszego przystąpienia do sprawdzenia ogrzewania centralnego w budynku od ul. Tucholskiej, by lokatorzy I-go piętra nie uskarżali się na zimno.

Walne Zebranie Delegatów uchwała dezyderat opróżnienie jednego boksu w I-iej kol. na rekwizyt dozorczy dla składania popiołu z centralnego ogrzewania.

Walne Zebranie Delegatów w dniu 30.V. 1935 r. poleca Zarządowi zakupić pewną ilość automatów do drzwi, klatek schodowych w I kolonji, celem założenia ich. (wniosek del. Wł. Gawrońskiego).

Wobec stwierdzenia przez Zarząd racjonalnego wykorzystywania urządzeń pralni przez piorące i zmniejszenie deficytu pralni, Walne Zebranie uchwała następujące dezyderaty:

1. Należy wprowadzić zniżki dla mało zarabiających. 2. Nie pobierać opłat za pranie od bezrobotnych. 3. Zainstalować w pralni wentylatory. 4. Ustawić w pralni

kilka ławek dla oópczynku piorących. 5. Urządzić odseparowane miejsce dla spożycia jedzenia. 6. Naprawić magle. (Wniosek del. S. Filipczakowej).

Należy wybudować nowy dach nad budynkiem A w kol. IV. (Wniosek del. F. Marczakowej).

Walne Zgromadzenie Delegatów wzywa Radę i Zarząd do wydzielenia z bilansu W. S. M. sum przeznaczonych na pomoc wzajemną lokatorów, na akcję społeczno-wychowawczą, jako pochodzących z dodatkowego opodatkowania lokatorów na rzecz instytucyj samopomocowych, społeczno-wychowawczych i gospodarczych i przekazanie tych sum, jak i obiektów (ruchomości i budynków) z tych sum zakupionych tym instytucjom, które stworzone zostały na terenie naszej Spółdzielni, jako niezależnym osobom prawnym.

Zmienić § 6 Regulaminu Funduszu Społeczno - Wychowawczego w tym kierunku, aby na Fundusz Żelazny przeznaczona była 1/5 część tego funduszu.

Zmienić regulamin Funduszu Społeczno - Wychowawczego w tym sensie, że sumy wpływające na rzecz tego Funduszu stanowią dodatkowe świadczenia mieszkańców W. S. M. i będą przekazywane Stow. „Wzajemnej Pomocy“ lokatorów („Szklnym Domom“) na cele kulturalno - oświatowe mieszkańców Osiedla. (wniosek del. S. Zbroźny).

Należy powołać Komisję Propagandową z pośród działaczy Związków Zawodowych, zamieszkałych w W.S.M., celem utrzymania ściślejszego kontaktu z organizacjami, jak również organizowaniu (przez tych delegatów) odczytów propagandowych i wycieczek do W. S. M. dla członków Związku na terenach, z którymi są ideowo i organizacyjnie związani.

Sprawę wyborów uzupełniających do Rady Nadzorczej i Zarządu Spółdzielni zreferował sekretarz Rady — J. Libkind. Co rok ustępuje trzech członków Rady i jeden zastępca. W roku bieżącym zgłosił prócz tego rezygnację długoletni członek Rady Nadzorczej i zastępca prezesa Rady od 1931 roku jeden z założycieli W.S.M. — Antoni Zdanowski. Deklarację jego złożoną na ręce przewodniczącego Rady ogłaszamy oddzielnie. Na miejsce A. Zdanowskiego wszedł do Rady Nadzorczej dotychczasowy zastępca, P. Gajewski.

W głosowaniu tajnym wybrano do Rady Nadzorczej na okres trzyletni: **Antoniego Wąsika** (ponownie), **Adama Kuryłowicza** (ponownie) i **Henryka Polaka**. Na zastępców: **Stefana Zbroźny** (na okres trzyletni) i **Felicję Marczakową** (na okres dwuletni).

Do Zarządu Spółdzielni zatwierdzono (również w głosowaniu tajnym) ponownie na okres trzyletni kandydaturę **Marjana Nowickiego**, przedstawioną zgodnie ze statutem Spółdzielni przez Radę Nadzorczą. Zarząd W.S.M. pozostawiał więc w dawnym składzie.

Jednogłośnie zatwierdzono przedstawiony przez Zarząd Spółdzielni budżet Ośrodka Ogrodniczego W.S.M. (połączone ogrody gospodarczy i szkolny) zamykający się po stronie wpływów kwotą 18.000 złotych, a po stronie

wydatków — 17.500 złotych. Jednocześnie powzięto następującą uchwałę:

Walne Zgromadzenie poleca Zarządowi dostosowanie wydatków Ośrodka do wpływów tak, aby gospodarka Ośrodka Ogrodniczego była całkowicie samowystarczalna przy uwzględnieniu przewidzianych budżetowo świadczeń ze strony administracji Osiedla za utrzymanie dziedzińców i R. T. P. D., za utrzymanie ogrodu szkolnego.

Walne Zgromadzenie zatwierdza dodatkowy kredyt 1.200 złotych w budżecie wykończenia Osiedla na Żoliborzu (dział I poz. a), na przeprowadzenie chodników betonowych w V i VII kolonjach, zwiększając o tę kwotę preliminowane wpływy na spłatę ratalnych wkładów mieszkaniowych lokatorów Osiedla, z wyłączeniem mieszkań 1 i 1½ izbowych.

Projekt regulaminu Sądu W.S.M. zreferował członek Zarządu **M. Nowicki**. Po krótkiej dyskusji zatwierdzono regulamin Sądu w brzmieniu proponowanym przez Komisję Regulaminową Rady Nadzorczej z poprawką del. **B. Ro-**

**bakiewicz** o możliwości zastępstwa oskarżonego przez wybranego przez siebie pełnomocnika.

Kwalifikowaną większością głosów w tajnym głosowaniu do Sądu W.S.M. zostali wybrani: **Tomasz Nocznicki, Juljusz Rydygier, Antoni Burkot, Marja Balsigerowa, Kazimierz Domoślawski i Antoni Dziarnowski.**

Odesłano bez głosowania do Rady Nadzorczej Spółdzielni wnioski delegata H. Polaka w sprawie zmiany budżetu wpływów Osiedla przez obniżenie komornego o 30.000 złotych. Wniosek ten nie był objęty porządkiem obrad i nie został zgłoszony w terminie przewidzianym w regulaminie Walnych Zgromadzeń Delegatów.

Pełny tekst regulaminu Sądu W.S.M. ogłaszamy osobno.

Rozpoczęte o godz. 10-ej rano zebranie trwało do godziny 8-ej wieczorem z dwugodzinną przerwą na obiad.

## Deklaracja ob. Antoniego Zdanowskiego.

Do

Walnego Zebrania Delegatów Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

na ręce przewodniczącego Rady Nadzorczej

Szanowni Towarzysze i Obywatele!

Byłem jednym z założycieli W. S. M. i jej entuzjastą.

Przez dziesięć lat prawie pełniłem zaszczytną dla mnie funkcję członka Rady Nadzorczej, pełniąc swoje obowiązki w miarę moich sił i zdolności.

Skutkiem niezależnych odemnie okoliczności ustąpiłem z Rady Nadzorczej przed upływem mojej kadencji.

Uczyniłem to z prawdziwym żalem. Do pracy w Radzie Nadzorczej W. S. M. przywiązałem się, biorąc udział w jej troskach i triumfach, walcząc o jej utrzymanie i rozwój w godzinach dobrych i złych...

Praca moja na tym terenie była realizacją w życiu zasady najściślejszej współpracy i współdziałania między klasowym ruchem zawodowym i ruchem spółdzielczym, między temi dwiema bratnimi odmianami klasowego ruchu gospodarczego robotników.

Dziś ustąpiłem z władz W. S. M. z przyczyn od siebie niezależnych.

Nie jest to ucieczka z posterunku...

Ustępując z Rady Nadzorczej chcę niniejszym pożegnać Walne Zgromadzenie Delegatów, przez tyle lat darzące mnie zaufaniem.

W godzinie odejścia z Rady Nadzorczej chcę przypomnieć, że siła W. S. M. leży zawsze w zasadzie naczelnej: najściślejszej łączności z całym ruchem robotniczym, prowadzącym wyjątkową i nieustępliwą walkę o wielkie cele ru-

chu robotniczego, o wyzwolenie człowieka z pęt wszelkiej niewoli i ucisku, o wychowanie nowego wolnego człowieka.

Na terenie tej walki spotkamy się jeszcze nieraz.

Utworzyliśmy wśród lokatorów W. S. M. — „Szklane Domy”, mające dumnie zaprzeczyć egoizmowi, obłudzie i kłamstwu dzisiejszego świata i dzisiejszego ustroju, mające wychować wśród członków W. S. M. — hołdując przepięknej idei Stefana Żeromskiego z „Przedwiośnia” — pionierów lepszego, uczciwszego, rzetelniejszego społeczeństwa ludzi wolnych. Wiele jeszcze zaiste trzeba wysiłku z Waszej strony uczynić, by te chwasty i osty przeszłości z naszych osiedli wyplenić, by z naszych domów uczynić wzór doskonały tych prawdziwych „Szklanych Domów”, jako przykład najczystszy dla innych.

W walce o realizację tych idei i zasad najcenniejszych spotkamy się przecież na innym terenie.

Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej — pionierce tych szczytnych zasad na Wasze, Obywatelle i Towarzysze, ręce składam życzenia powodzenia i rozwoju oraz najpełniejszego, rychłego zwycięstwa.

**Antoni Zdanowski.**

Warszawa, dnia 22 maja 1935 r.

## Na marginesie działalności P. T. R. M.

Zebranie doroczne Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej odbyło się w tym roku pod znakiem walki z ruderami.

Ciekawy na ten temat odczyt wygłosił dr T. Dalbor<sup>1)</sup>. Samo postawienie sprawy robi jednak wrażenie walki z wiatrakami. Co pomoże bowiem ustawodawstwo zalecające znoszenie ruder, o ile dla mieszkańców tych starych, lub prowizorycznych domów — przeważnie proletariatu fabrycznego i bezrobotnych — nie wybuduje się nowych ludzkich mieszkań o komornym odpowiadającym ich zdolnościom lub raczej niezdolnościom płatniczym.

Dzisiaj obserwujemy ruch odwrotny: z mieszkań w nowych domach przenoszą się robotnicy do ruder, ich miejsce zajmuje proletariát umysłowy, a mieszkania większe zaczynają świecić pustką. Zapotrzebowanie na rudery wzrasta i cena za nie idzie w górę, wówczas gdy na mieszkania średnie i większe w nowych domach spada. Odstępnego za takie mieszkania już dzisiaj nikt nie płaci, a spółdzielnie zdobywają z wielką trudnością członków, którzyby zgodzili się wpłacać udziały i wkłady mieszkaniowe, rozłożone na długie raty.

Cóż więc należy robić? Rozwinąć, oczywiście, na szeroką skalę masowe budownictwo mieszkań robotniczych, budownictwo społecz-

<sup>1)</sup> Materiały i stanowisko prelegenta w tej sprawie podaje miesięcznik „Dom, Osiedle, Mieszkanie“ z roku 1934.

ne oparte na tanim kredycie typu Towarzystwa Osiedli Robotniczych. Obniżyć świadczenia od pożyczek już udzielonych spółdzielniom mieszkaniowym, oczywiście niewłasnościowym, odłużyć te spółdzielnie jak również inne instytucje na zysk nieobliczone, dostosować komorne za małe mieszkania w domach społecznych już wybudowanych do możliwości płatniczych warstw pracujących — to znaczy zahamować ucieczkę do ruder.

To są dwa zasadnicze postulaty, naturalne wytyczne pracy Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej, umożliwiające dopiero wszelką dalszą działalność nad reformą obecnego systemu zamieszkiwania.

Pracy w tym kierunku energicznej i intensywnej od P.T.R.M. domagać się mamy prawo i musimy.

W sprawozdaniu Towarzystwa za rok ubiegły jest kilka cyfr bardzo znamienych. Poradnia Budowlana P.T.R.M. zajmuje w budżecie Towarzystwa około 50% i na ten jedynie cel uzyskała P.T.R.M. większą pomoc ze środków publicznych. Otóż wśród ok. 400 osób, korzystających z porad dla budowy sobie domu na własność Poradnia Budowlana zanotowała zaledwie kilku robotników.

T. zw. budownictwo drobne, cieszące się dzisiaj takim poparciem finansowym ze źródeł publicznych, jest budownictwem wyłącznie dla ludzi zamożnych. Szerokie masy robotnicze interesują się znacznie więcej ruderami.

## Nasze uspołecznienie

Przemówienie przewodniczącego Stow. Wzaj. Pomocy Lokatorów „Szkłane Domy“ Adama Próchnika na Walnem Zgromadzeniu W. S. M.

Zarząd W. S. M. co roku wydaje bardzo wyczerpujące sprawozdanie. Książka ta jest bardzo pożyteczna, bo co roku daje nam z całą wyrazistością i bez obsłonek, jasny obraz sytuacji, w jakiej się znajdujemy. Przedmówcy moi na podstawie przedstawionego sprawozdania, starali się wyjaśnić położenie gospodarcze Spółdzielni, ja zaś, chciałbym się podzielić z Towarzyszami obserwacjami z innej dziedziny pracy i pokazać, jak się przedstawia obecnie nasze oblicze organizacyjne - ideowe. Oczywiście, w dzisiejszych warunkach daleko idących wyników pod względem gospodarczym osiągnąć nie możemy, ale potrafimy znacznie więcej zrobić w dziedzinie społecznej. Podkreślono tu dzisiaj kilka momentów ujemnych w naszej pracy.

W pierwszym rzędzie ubytek elementu robotniczego w Spółdzielni. Jest to istotnie objawem niepożądanym: musimy starać się o to, aby być organizacją masową i w ogólnym ruchu robotniczym odegrać dużą rolę. To też ten ujemny moment należy podkreślić. Jednak do tego momentu nie przywiązuję tak wielkiej wagi, jak

do następnego, który poruszę. Ubytek klasowców. Dla mnie najważniejszą rzeczą jest, aby w Spółdzielni mieszkali ludzie świata pracy. Podział na pracowników fizycznych i umysłowych nie ma tak wielkiej wagi, zwłaszcza, że powiększa się ilość pracowników umysłowych mniej zarabiających. Jednakowoż stwierdzić należy fakt, że wśród pracowników umysłowych mniej jest klasowców i socjalistów, niż wśród pracowników fizycznych. I tu podkreślić należy trzeci moment ujemny, z nich wszystkich najżywotniejszy: ubytek klasowców, ubytek żywiołu ideowego, na którym nam bardziej może zależeć. Stwierdzając to, tem jednak będę się różnił od moich przedmówców, że nie będę z tego powodu stawiał zarzutów pod adresem władz Spółbetonowych w V i V kolonjach, zwiększając o tę kwotę dzielnice, które robią wszystko, co jest możliwe, by temu zapobiec. Naszym obowiązkiem jest pomóc Spółdzielni w jej staraniach. Wszak przeszkód w przystępowaniu robotników do Spółdzielni się nie czyni.

Dalszym obrazem, przedstawionym nam w sprawozdaniu, jest stałe pogarszanie się warunków mieszkaniowych tych rodzin, które mieszkają w Spółdzielni. Warunki są tego rodzaju, że dziś dwie tendencje, które nam zawsze przyświecały: 1) dążenie do utrzymania i wzmocnienia robotniczego charakteru spółdzielni, 2) dążenie do poprawienia warunków mieszkaniowych

Ten stosunek trzeba odwrócić. Budownictwo TOR-owskie i prawdziwe budownictwo spółdzielcze, obliczone na zaspokojenie masowej potrzeby, musi zająć przynajmniej takie miejsce w budownictwie finansowym ze środków publicznych, jakie do niedawna zajmowało

drobne budownictwo własnościowe. Tylko w ten sposób można przygotować skuteczny grunt do walki z ruderami. I akcja w tym kierunku jest najważniejszą, najbardziej aktualnym zadaniem Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej.  
S. T.

## Zakończenie roku szkolnego

W niedzielę dn. 16-go czerwca szkoła R. T. P. D. uroczystie zakończyła rok szkolny. Przed południem odbyło się rozdanie rocznych świadectw szkolnych, popołudniu pożegnanie z wychowankami, kończącymi naszą szkołę.

Już o godz. 10-ej zebrały się w szkole dzieci starszych oddziałów, aby ze swymi wychowawcami zakończyć wszystkie sprawy, wynikające z pracy poszczególnych klas.

Przybyły również dzieci z wszystkich innych oddziałów i zgromadziły się w dużej sali szkolnej.

W gronie uczniów, przedstawiciele Opieki Szkolnej, rodziców i licznym udziale pracowników R.T.P.D. przemówiła kierowniczka Szkoły, ob. H. Brunerowa, reasumując pracę całoroczną, nawołując do ściślejszego współżycia, oraz życząc wszystkim miłego spędzenia wakacji.

Następnie rozpoczął się koncert. W radosny nastrój wprowadziła zebranych gra tria artystów: S. Purmanowej, T. Goławskiego i Cz. Londy'ego. Podobał się bardzo śpiew ślicznych

piesenek ob. A. Van Weck, gra na fortep. ob. S. Purmanowej oraz produk je taneczne ob. ob. Buyno. Koncert zakończył mocny i wesoły śpiew chóralny dzieci: „Rośniemy w przyszłość, rośniemy w moc!”

\*\*

O godz. 17-ej w dużej sali szkolnej, przybranej kwiatami, zbrali się przedstawiciele zarządu R. T. P. D., W. S. M., „Szklanych Domów”, Opieki Szkolnej, rodzice, byli wychowankowie, nauczycielstwo i inni pracownicy R. T. P. D.

Na przedzie sali przed zebranymi gośćmi zasiadły barwnym wieńcem dzieci, które dziś kończą szkołę, rozstają się z nią — niektóre na krótko, bo tylko na czas wakacji (wrócą tu przecież do swojego gimnazjum) — inne na zawsze. Twarze niektórych skupione, innych uśmiechnięte, wszystkie przejęte uroczystością i powagą chwili. Większość z nich wychowana przez naszą instytucję od przedszkola.

W imieniu Komisji Pedagogicznej R. T. P. D. ob. R. Lubdziecka zagała zebranie, witając

klasy robotniczej, są w sprzeczności. Aby ratować robotniczy charakter Spółdzielni, musimy chwilowo poświęcać poziom warunków mieszkaniowych.

A teraz chciałbym zająć się innym zagadnieniem: jak wygląda życie wewnętrzne naszej Spółdzielni, jak ono przedstawia się pod względem ideowym, jaki udział w życiu społecznym biorą ci, którzy u nas mieszkają? Zagadnienie to musi nas interesować, o ile nasza Spółdzielnia nie ma być tylko przedsiębiorstwem, dostarczającą mniej, czy więcej wygodnych mieszkań, ale próbą stworzenia spółdzielczego współżycia i społecznej gospodarki. Chcę tu dziś zwrócić uwagę na cyfry, które są charakterystyczne. Mieszka u nas stale około 4.000 ludzi, z czego 1.200 lokatorów głównych. Jeżeli o nich idzie, to dla nas pewną miarą będzie należenie ich do naszych instytucji społecznych. Maksymalną i charakterystyczną cyfrą jest cyfra, wskazująca ich przynależność do Stow. „Szklane Domy”. 60 procent lokatorów osiedla bierze mniej lub więcej czynny udział w życiu społecznym przez należenie do tej instytucji. Do tego dochodzi grupa dorosłych członków rodzin. Obliczamy ich na 1.200 osób. Członkowie rodzin, należący do Stow. „Szklane Domy” wynoszą 18 do 20 proc. naszych mieszkańców, biorących udział w naszym życiu. Trzecią grupę stanowią dzieci i młodzież, licząca około 1.300 osób. Część ich uczęszcza do naszej szkoły,

przedszkola i gimnazjum, część należy do harcerstwa i organizacji młodzieżowych. Takich dzieci jest dwieście kilkadziesiąt. A więc znów 18—20 proc. Czwarta grupa, to pracownice domowe. Jest ich z 350. Zorganizowanych spośród nich w Zw. Zaw. jest około 30 proc. Ogółem zatem wśród mieszkańców osiedla jest około 30 proc. biorących udział w jego życiu wewnętrznym.

Drugie zagadnienie — gospodarczej natury. Interesuje nas, o ile Spółdzielnia naszej udało się stworzyć rynek pracy dla jej mieszkańców, o ile udało się jej związać członków z sobą gospodarczo. Bezpośrednio znalazło u nas pracę około 14 proc. dorosłej ludności Osiedla. Jeżeli doliczyć do tego wolnopracujących, którzy zarobkują na terenie Osiedla, można powiedzieć, że tych, którzy u nas częściowo zarabiają i którzy są węzłami gospodarczymi z naszym życiem, jest około 18 procent.

Cyfry wyżej wyliczone wskazują, jaki jest bierny udział naszych mieszkańców w życiu Spółdzielni. Pozukajmy cyfr, które wykażą czynny ich udział.

Członkowie W. S. M. w r. 1934 w 40 proc. brali udział w zebraniach wyborczych. W tym roku pod tym względem nastąpiło polepszenie. Również na Walnych Zebraniach Szklanych Domów uczestniczyło około 40% członków.

Jak wygląda udział naszych lokatorów i mieszkań-

zaproszonych gości i dzieci. Następnie w imieniu Zarządu ob. A. Fotek gratulował dzieciom i nauczycielstwu wyników ich pracy i wyraził nadzieję, że kontakt między dziećmi, kończącymi szkołę, a Rob. Tow. Przyjaciół Dzieci będzie nadal żywy. W imieniu grona nauczycielskiego przemawiał do dzieci ob. W. Schayer, przypominając im fragmenty i przebieg życia szkolnego, tłumacząc ideowe założenia przeprowadzonej pracy wychowawczej. Kierowniczka Szkoły przemówiła krótko do dzieci, wręczając im świadectwa i bukietki kwiatów, poczem wychowawczyni VI oddz. ob. F. Zelcer pożegnała się ze swymi wychowankami.

Członek Zarządu W. S. M. ob. St. Tołwiński

wezwał dzieci do solidarności z poczynaniami Spółdzielni i do czynnego udziału w życiu społecznym Osiedla.

Uroczystość zakończyły recytacje ob. H. Ładosza, po których dzieci i zaproszeni goście udali się do sali świetlicowej na skromny podwieczorek. W wesołym nastroju, przy dźwiękach muzyki, śpiewie i tańcach mijał „absolwentom” czas.

W czasie podwieczorku dr Landy wysunął projekt założenia Koła byłych wychowanków szkoły R. T. P. D. Projekt spotkał się z ogólnym uznaniem. Niezwłocznie zorganizowano zapisy i wyznaczono termin zebrania organizacyjnego.

## Walne Zebranie „Szklnych Domów“

W obecności 357 członków odbyło się dnia 17-go czerwca Walne Zebranie Stowarzyszenia „Szklny Domy“.

Przewodniczył, wybrany jednogłośnie, ob. Robert Froehlich, sekretarzowali E. Hryniewicz i J. Cesarski, asesorami byli M. Kwiatkowski i M. Waczkowska.

Sprawozdanie drukowane uzupełnił A. Próchnik, podkreślając atmosferę lojalnej współpracy ogółu członków, która umożliwi nam szerszą akcję werbunkową w szeregi Stowarzyszenia, a zarazem zespół nasze siły do skutecznej walki o słuszne postulaty robotniczej spółdzielczości mieszkaniowej.

W imieniu Komisji Rewizyjnej ob. A. Müller złożył wniosek następujący:

„Po sprawdzeniu ksiąg rachunkowych i dokumentów. Komisja Rewizyjna stwierdziła zgodność i prawidłowość dokonanych zapisów oraz podanych w sprawozdaniu zestawień rachunkowych, jak również pozycji bilansu na dzień 31.XII.1934, zamkniętego sumą zł. 88.633 gr. 77.

Komisja Rewizyjna przedłożony Walnemu Zebraniu bilans i sprawozdanie proponuje zatwierdzić i Zarządowi Stowarzyszenia udzielić absolutorjum“.

Absolutorjum uchwalono w.szystkimi głosami przeciwko jednemu.

ców w ruchu oświatowym? Na każdym odczycie bywa średnio około 3 proc. mieszkańców Osiedla. Na wieczorach dyskusyjnych bywa około 2 proc. mieszkańców; z czytelni korzysta 7 proc. Mamy dwie biblioteki: dla dorosłych i dzieci, które mają około 1.200 czytelników i stanowią, jeżeli zaliczyć małe dzieci, około 35% mieszkańców. A przecież każda pożyczona książka jest czytana i przez innych członków rodzin. W różnych kursach udział bierze 9 proc., w zespołach muzycznych 2½% mieszkańców Osiedla. Kwota zakupów, dokonywanych przez członków w „Gospodzie“ wynosi około 50 proc. wszystkich zakupów, robionych w tej dziedzinie przez naszych mieszkańców. Tak wygląda nasze społecznienie. Naogół nie wielki jest postęp, jaki możemy zanotować w ostatnim roku. Musimy wziąć sobie za zadanie społecznienie członków rodzin i młodzieży. Jeżeli idzie o środki zaradcze, ażeby uniknąć napływu nieklasowców, musimy przeprowadzić bardzo mocną selekcję ideową. Obecnie, gdy już nie budujemy tak wiele i mniej przyjmujemy członków, niż dawniej, musimy zwrócić większą uwagę na dobór ideowy i starać się, aby pod tym względem stan rzeczy zmienił się na lepsze.

Fundusze doraźnej pomocy i społeczno - wychowawczy — to są czynniki, które będą nam pomagać w osiągnięciu lepszego stanu rzeczy. Władze Spółdzielni mu-

szą zwrócić uwagę w tym kierunku i przygotować się do obrony tych funduszy. Jeżeli dziś w liczbie członków mamy ¼ robotników, to gdyby nam skasowano te fundusze, stan ten pogorszyłby się niezawodnie.

Następną sprawą byłaby kwestja budowy mniejszych mieszkań. Niestety, pogarsza to warunki mieszkaniowe robotników, ale równocześnie umożliwia większej ilości robotników mieszkanie u nas. Jest wskazane, aby nie tylko na Rakowcu, ale i w innych dzielnicach miasta, gdzie ruch klasowy jest silniejszy, budować tanie domy. Rakowiec, da nam pewnością przybytek pierwiastka robotniczego, ale nie jesteśmy pewni, jak dalece będzie on klasowy. Jest wskazane, ażeby nie tylko na Rakowcu, ale i w innych dzielnicach miasta, gdzie ruch klasowy jest silniejszy, budować takie domy. Jeśli chodzi o zagadnienie jedności na naszym terenie, to my te rzeczy forsujemy oddawna.

Od kilku lat na zebraniach „Szklnych Domów“ była mowa o wyciągniętej ręce. Nasze wystąpienia brane były jako nieszczerze. Lecz w tym kierunku nastąpiła zmiana. Jest coraz większe zrozumienie i wiara.

Jakie są nasze zadania na terenie Spółdzielni w tym kierunku? Musimy tu stworzyć formy współżycia i jeżeli doprowadzimy do tego, że to współżycie się ułoży, to już w wielkiej mierze przyczynimy się do stworzenia jedności robotniczej i na ogólnym terenie

W dyskusji przemawiali: **St. Sochacki, S. Purman, K. Osmólski, H. Karaszkiwiczowa, W. Koral, E. Sawicka, J. Stępniewski, H. Polak, Cz. Zajączkowski, W. Schayer, E. Hryniewicz.**

Imieniem zarządu odpowiadał i ustosunkował się do wniosków **E. Freyd.**

Uchwalono jednogłośnie wniosek **W. Korala** treści następującej:

Walne Zgromadzenie Członków Stow. „Szklane Domy”, jako pełnoprawna reprezentacja ogółu lokatorów domów Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej stwierdza:

1) wysokość świadczeń ponoszonych przez lokatorów domów W. S. M. tytułem komornego przekracza możliwości płatnicze mieszkańców Osiedla W. S. M.

2) pogarszająca się sytuacja lokatorów, rekrutujących się wyłącznie z ludzi pracy umysłowej lub fizycznej, wymaga energicznej akcji w kierunku obniżenia komornego.

Ponieważ wysokość komornego w domach W. S. M. jest całkowicie zależna od warunków kredytów budowlanych Banku Gospodarstwa Krajowego, Walne Zgromadzenie Członków wzywa władze Stowarzyszenia do rozpoczęcia odpowiedniej akcji na terenie B. G. K.

Walne Zgromadzenie wyraża opinię, że niczem nieuzasadnione jest inne traktowanie kredytów budowlanych na budowę rakowieckich kolonji W. S. M. od żoliborskich, tak samo jak się nie da obiektywnie usprawiedliwić wyższe komorne żoliborskie, aniżeli rakowieckie.

Walne Zgromadzenie wzywa Zarząd do zajęcia się tą sprawą i zmobilizowania opinii na rzecz oddłużenia spółdzielczości mieszkaniowej, tak jak to czynniki miarodajne zrobiły w stosunku do spółdzielczości rolniczej, związków komunalnych i t. p.

Również jednogłośnie przyjęto uzgodniony wniosek **H. Karaszkiwiczowej i E. Hryniewicza:**

„Walne Zebranie Stow. „Szklane Domy”, wychodząc z założenia, że sprawa organizacji młodzieży jest jedną z najdonioślejszych i najważniejszych spraw w Osiedlu, poleca przyszłemu Zarządowi opracowanie form przyszłej organizacji młodzieży z uwzględnieniem zasad samorządu”.

Następnie przyjęto wnioski **H. Polaka** o rozszerzenie i pogłębienie propagandy za wstępo-

waniem do „Szklanych Domów” mieszkańców W. S. M. z wykorzystaniem dla tego celu aparatu Samorządu oraz potwierdzenie uchwały Wal. Zgrom. W. S. M. o konieczności rewizji obecnego regulaminu Funduszu Doraźnej Pomocy w kierunku rozszerzenia ulg, szczególnie dla bezrobotnych i mało zarabiających.

Uchwalono zgłoszone przez **S. Purmana** dyrektywy i dezyderaty o przynaglenie komisji organizacyjnej Klubu Artystyczno-Literackiego, o zaabonowanie dla czytelników organów mniejszości narodowych i pism konserwatywnych, wreszcie o usprawnienie techniki zawiadomień o Wieczorach Dyskusyjnych, o zorganizowanie wieczorów pytań i odpowiedzi, o obmyślenie środków wciągania do dyskusyj większej ilości robotników.

Odrzucono dwa wnioski **E. Sawickiej** o ewentualnej interwencji w sferę działalności wychowawczej R. T. P. D., przyjmując jeden, wzywający zarząd „Szklanych Domów” do podjęcia kroków, mających na celu podniesienie odsetka dzieci robotniczych w naszej szkole.

Odrzucono wnioski **St. Sochackiego i K. Osmólskiego** o zniesienie zakazu gry w bridge’a i preferansa, przyjęto natomiast uchwałę, zakazującą również gry w bilard w lokalach Stowarzyszenia.

W wyniku tajnego głosowania wybrani zostali:

do Zarządu:

**Tadeusz Michalski** — 265 gł.  
**Emmanuel Freyd** — 245 gł.  
**Józef Stępniewski** — 230 gł.  
**Stefan Purman** — 224 gł.

na Zastępców:

**Irena Gomólińska** — 264 gł.  
**Wacław Koral** — 263 gł.  
**Edward Hryniewicz** — 262 gł.  
**Helena Karaszkiwiczowa** — 215 gł.

do Komisji Rewizyjnej:

**Barbara Pilecka** — 253 gł.  
**Stefan Zbrożyna** — 252 gł.  
**Adela Matysiakowa** — 205 gł.

Zebranie rozpoczęte o godz. 20-ej trwało do północy.

## Nowości naszej biblioteki

W maju zakupiono do biblioteki:

### LITERATURA PIĘKNA.

7518 Ossendowski A. — Nauczycielka  
7526 Rheinhardt E. — Eleonora Dux  
7531 Mowery W. — Dziewczę z Bożej łaski  
7532 Brand M. — Nocny jeździec  
7533 Markowska A. — W potrzasku (dar.)  
7539 Kingsley Ch. — Na podbój świata  
7540 Brion M. — Śmierć jest piękna

7543 Gąsiorowski W. — Fajka Batorego  
7544 Kurek J. — Grypa szaleje w Naprawie (3-ci egz.)  
7545 Olbracht I. — Nikola Szuhaj zbójnik  
7546 Miłaszewska W. — Dusza domu  
7547 Feuchtwanger L. — Małgorzata Maultasch.  
7548 Kruczkowski L. — Pawie pióra (3-ci egz.)  
7550 Rogala J. — Wielka maskarada  
7551 Morcinek G. — Duńskie serce  
7556 Wasilewska W. — Ojczyzna  
7560 Brand M. — Dolina szczęścia.

## DZIEŁA TREŚCI NAUKOWEJ

- 7519 Michałowski J. — Wieś nie ma pracy  
 7520 Korczak J. — Prawidła życia  
 7521 Green G. — Marzenie na jawie  
 7522 Green G. — Psychoanaliza w szkole  
 7523 Coster G. — Psychoanaliza w zastosowaniu do ludzi normalnych  
 7524 Nawroczyński B. — Swoboda i przymus w wychowaniu  
 7525 Wengierow J. — Przedstawicielstwo pracownicze a państwo  
 7527 Moch G. — Rewolucja w Hiszpanji  
 7528 Freud Z. — Wstęp do psychoanalizy  
 7529 Stern W. — Inteligencja dzieci i młodzieży  
 7534 Chmaj L. — Teoria pedagogiczna psychologii indywidualnej  
 7535 Rowid H. — Szkoła twórcza  
 7536 Wachholz L. — O zaburzeniach umysłowych  
 7537 Russel B. — O wychowaniu  
 7538 Kuchta J. — Dziecko - włóczęga  
 7541 Putek J. — Mroki średniowiecza  
 7549 Maurois A. — Edward VII i jego czasy  
 7552 Loos J. — Zmierzch czy ofensywa socjalizmu?  
 7553 Gąsiorowski H. — Przewodnik po Beskidach Wschodnich  
 7554 Znaniecki F. — Ludzie terazniejsi a cywilizacja przyszłości
- 7555 Natanson W. — Widnokrąg nauki  
 7557 Wasilewski L. — Józef Piłsudski jakim go znałem  
 7558 Żeleński T. (Boy). — Romanse cieniów  
 7559 " " — Nieco mitologii  
 7561 Witwicki W. — Wiadomości o stylach  
 7562 Zylberberg J. — Szkolnictwo powszechne w Austrii  
 7563, 7564 Miecz K. — Wścig pracy (2 egz.)  
 7565 Suchodolski B. — Stanisław Brzozowski

## W JĘZYKACH OBCYCH

- 7542 Ludwíg E. — Hindenburg  
 7566 Achard A. — Belle - Rose.  
 7567 Acker P. — Le désir de vivre  
 7568 Bordeaux H. — L'écran brisé  
 7569 Baurgeois L. — Pour la société des nations  
 7570 Caro E. — Amour de jeune fille  
 7571 Daudet A. — Numa Roumestan  
 7572 France A. — Jocaste et le chat maigre  
 7573 Gyp — Bijou  
 7574 Gyp — Le mariage de Chiffon  
 7575 Ségur de — Julie de Lespinasse  
 7576 Sévigné de — Lettres choisies  
 7577 Sienkiewicz H. — Quo vadis?  
 7578 Chantepleure G. — L'inconnue bien aimée.

## O zorganizowanie młodzieży

(Artykuł dyskusyjny)

Coraz więcej daje się słyszeć, nietylko w rozmowach prywatnych, ale i na zebraniach walnych stow. „Szklane Domy” oraz na zebraniach poszczególnych dzielnic W. S. M. o braku opieki nad młodzieżą naszego osiedla w jej życiu pozaszkolnym, a zwłaszcza tą, która do szkoły wogóle nie uczęszcza. Osoby o jaknajlepszych chęciach i dobrej woli, lecz mniejszej znajomości tego zagadnienia, łatwo znajdują na to radę, zgłaszając na zebraniach wnioski o założenie klubu młodzieży przy „Szklanych Domach”. Nie troszczą się o formę i treść proponowanej nowej organizacji, zwałając na barki zarządu stowarzyszenia nowy dział pracy bardzo trudnej obok innych działów o wielkiej doniosłości, już oddawna przez stowarzyszenie prowadzonych. Nie usiłują sobie zadać pytania, czy, i tak już przeciążone pracą, władze stowarzyszenia mają fizyczną możliwość podjęcia się tej dziedziny pracy, oraz czy rozporządzają znajomością potrzeb i upodobań młodzieży, jak i racjonalnego ich zaspakajania. Robią wrażenie jakgdyby nigdy nie słyszeli o istnieniu na naszym terenie szeregu organizacji wyłącznie tej pracy poświęconych, jak R.T.P.D., Rob. Kl. Sport. Marymont, T.U.R. i Czerwone Harcerstwo, które, odpowiednio przez nas podtrzymane, w zupełności do zadoścuczynienia tej potrzeby wystarczą.

Międzystowarzyszeniowa Komisja Porozumiewawcza ma tutaj wdzięczną do odegrania rolę, mogąc unormować wzajemne stosunki, podzielić zakresy działania i zorganizować współpracę pomiędzy temi organizacjami.

Wśród zainteresowań dzieci i młodzieży na czoło wybija się pęd do ćwiczeń i gier sportowych, które są naturalną potrzebą rozwijających się organizmów. Możliwość zaspokojenia tych potrzeb w szkole jest ograniczona, gdyż nie wszystka młodzież do niej uczęszcza, a i tam niema dostatecznej różnorodności tych ćwiczeń.

Sport jest niczem niezastąpionym magnesem, skupiającym młodzież w organizacjach, a postawiony racjonalnie, oprócz tężyzny fizycznej i zdrowia, da zawsze jeszcze liczne korzyści duchowe i społeczne, wyrobi w młodym pokoleniu silne poczucie solidarności klasowej, karności, zdolności do dużych wysiłków i dzielności ducha.

Wiele głębokich myśli o roli sportu wygłosił w swym niezmiernie interesującym odczycie, zorganizowanym ostatnio przez „Szklane Domy” dr. med. Jerzy Michałowicz, wybitny przywódca robotniczego ruchu sportowego w Polsce. Żałować należy, że słuchała go tylko niewielka gromadka, a przytaczać jego myśli w ramach niniejszych rozważań niepodobna.



Bardzo ważny dział wychowania fizycznego i społecznego młodzieży, niedoceniany, mimo wszystko, tak w naszym Osiedlu, jak i w całym kraju, leży odłogiem. Silne organizacyjnie i materialnie nasze instytucje społeczne, jak stow. „Szklane Domy” oraz R.T.P.D. mają inne nastawienie i doświadczenie i przyczynić się do zmiany na lepsze w omawianej sprawie mogą tylko pośrednio.

Najbliższy temu zadaniu Rob. Kl. Sport. Marymont jest finansowo słaby. Klub zadanie to będzie mógł wypełnić o ile znajdzie poparcie innych organizacji. Poparcie to stanowić może użyczenie klubowi przez R. T. P. D. na pewne dni i godziny boiska szkolnego, wzamian za przyjęcie przez niego pieczy nad utrzymaniem tam czystości oraz konserwacji urządzeń. Niezbędnym w tym wypadku jest urządzenie szatni, umywalni i przechowalni sprzętu sportowego w domku ślizgawkowym, lub też wzniesienie nowego budynku na ten cel.

Ze strony W. S. M. i „Szklanych Domów” pomoc ta wyrażać się może w ułatwieniu zakupów potrzebnego sprzętu i budowy urządzeń.

Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa wraz z wyłonionymi przez nią i popieranymi instytucjami społecznymi jest trwałym pomnikiem ciężkiej i ofiarnej pracy ludzi, czerpiących siłę i otuchę we wzniosłej idei socjalizmu i sprawiedliwości społecznej. Sprawa utrzymania i rozszerzenia jej osiągnięć nie da się pomyśleć bez wciągnięcia do tej pracy oraz przygotowania fizycznego i duchowego młodzieży w jaknajszerszym zakresie.

Pożądanem jest, aby sprawy młodzieży były częściej poruszane tak na łamach „Życia W. S. M.”, jak i na zebraniach publicznych, odczytach, wieczorach dyskusyjnych i t. p.

To wyrobi wśród nas pełną świadomość powagi zagadnienia i wskaże najlepsze sposoby jego rozwiązania.

Józef Kantorski.

## Kwiaty w Osiedlu

Mieszkańcy W. S. M., którzy tyle okazali zainteresowania i zrozumienia dla estetyki domów, ich wnętrza i dziedzińców, winni nie zapominać również o oknach, naszych osiedli, które „proszą się” o szatę kwiatną.

Przecudne zestawienie kolorów czerwonej pelargonii osadzonej wysoko na długich lodyżkach i delikatnych miniaturowych dzwonczków czysto niebieskich Lobelji, barwnych kielichów petunii, pięknych pastelowych kolorów ukośnicy, lub choćby barwna wstęga nasturcji, ujęta w ramy okna, przy niewielkim nakładzie pieniężnym wniesie do mieszkania dużo radości i wesela.

Zdając sobie z tego sprawę, że od razu nie zrobimy wszystkiego, lecz zrobimy choćby jeden krok naprzód, pracujmy wytrwale i systematycznie, zmierzając do stworzenia wokół nas jednego ogrodu pełnego barwnego kwiecia na tle szmaragdowej zieleni.

— Zielenicom naszym staraliśmy się dać jak więcej kwiatów, a zwłaszcza bylin, to znaczy roślin trwałych, dobranych w zestawieniu harmonii barw i okresami kwitnienia, tak aby osiągać efekt wzrokowy począwszy od wiosny do późnej jesieni. Niechaj z pod tającego śniegu wynurzają liście i białe dość duże kwiaty ciemiernika (*Helleborus niger*), a obok przez oienką wasrtwę śniegu przebija się

gładysz (*Galanthus*), przywołując za sobą pierwszych zwiastunów wiosny: żółty przyziemisty rannik (*Eriuthis*), górskie szafrany (*Crocus*), szafirowe cebulice (*Scilla sibirica*), przylaszczka (*Hepatica triloba*); wielkanocne pierwiosnki w różnych kolorach, ciemną purpurowe ciemierniki, oraz dumnie cesarskie korony (*Fritillaria imperialis*), wznosząc wysoko swoje dzwonkowate kielichy o kwiatach brudno czerwonych lub żółtych, pojedynczych lub pełnych, a czasem o liściach pięknie biało żółtych. Piękne i worne fijołki, szlachetne narcyzy, to nieodzowny symbol polskiej wiosny.

A gdy zapłoną żółte, białe i czerwone maczki karłowe (*Papaver nudicaule*), które trwać będą do późnej jesieni, roztańczy się cała kapela różnokolorowych i wonnych kwiatów: płomyków, maków ognistych, niebieskich astrów, orników, dzwonków, łubinów, peonji, aż zakończą tę cudną grę dalej, osty i złocenie...

Nadto dobranie i scharmonizowanie drzew i krzewów ozdobnych nietylko z kwiatów, ale i z liści, osiągając barwne zestawienie roślinności przez cały okres letni, uczyni z osiedli naszych miłe i nowoczesne zieleńce, nad którą winni roztoczyć opiekę przede wszystkim najmłodsi obywatele naszego społeczeństwa.

Wiktor Oleksiński.

## Regulamin Sądu W. S. M.

Zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia delegatów z dnia 24 lutego 1935 roku zostaje powołany przy Spółdzielni Sąd W. S. M. w składzie sześciu członków wybieranych przez Walne Zgromadzenie delegatów.

Sąd W. S. M. kierowć się będzie w swej działalności przepisami niniejszego regulaminu.

§ 1.

Członkowie Sądu W. S. M. są wybierani na dorocz-

niem sprawozdawczym zgromadzeniu walnym delegatów (w maju) na okres trzech lat. Co roku ustępuje dwóch członków Sądu, w pierwszych dwóch latach drogą losowania, następnie według starszeństwa wyborów. Wybory członków Sądu są tajne i odbywają się absolutną większością głosów delegatów obecnych na zebraniu. Jeśli w pierwszym głosowaniu nie zostanie wybrana wymagana liczba sędziów, odbywa się głosowanie drugie rozstrzygające zwykłą większością głosów.

#### § 2.

Rozpatrzeniu Sądu W. S. M. podlegają następujące sprawy:

- a) oskarżenie członka W. S. M. o czyn nieetyczny lub o działanie na szkodę Spółdzielni,
- b) odwołanie członka wykluczonego z W. S. M. przez Radę Nadzorczą zgłoszone zgodnie z § 10 statutu Spółdzielni do Walnego Zgromadzenia,
- c) odwołanie się członka od orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej Osiedla,
- d) inne sprawy pomiędzy członkami Spółdzielni, lub mieszkańcami Osiedli W. S. M. zgłoszone przez członków Spółdzielni i kwalifikujące się do postępowania honorowego lub polubownego.
- e) sprawy członków innych organizacji i instytucyj, działających na terenie W. S. M., na mocy odpowiednich postanowień Walnych Zgromadzeń tych instytucyj.

#### § 3.

Każdą sprawę rozpatruje i orzeka komplet Sądu w składzie 3 osób, wyznaczonych przez zebranie Sądu W. S. M. w składzie przynajmniej 4 osób. Oskarżony ma prawo zgłoszenia umotywowanego sprzeciwu przeciwko osobie sędziego i wówczas na jego miejsce wchodzi drogą losowania jeden z pozostałych sędziów. Komplet Sądu dla określonej sprawy lub grupy spraw wybiera przed przystąpieniem do rozpatrzenia sprawy z pośród siebie przewodniczącego. Orzeczenia zapadają zwykłą większością głosów.

Strony mają prawo występować wobec Sądu osobiście lub przez upoważnionego przez siebie zastępcę.

#### § 4.

Orzeczenia w sprawie odwołania się wykluczonego członka zapadają w formie opinii (wniosku) pod adresem Walnego Zgromadzenia. Decyzja Sądu w sprawie odwołania się członka od orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej może zapaść bądź w formie zatwierdzenia orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej, bądź też zmiany tego orzeczenia w granicach regulaminu kar za nieprzestrzeganie przepisów korzystania z mieszkań w W. S. M. Wszystkie inne orzeczenia są ostateczne i obowiązujące dla władz Spółdzielni i organizacji wymienionych w punkcie e) § 2, jak również dla stron odwołujących się do Sądu W. S. M.

## Znaczenie kursów popularno-dokształcających

Kapitałiści zawsze dążyli do zmniejszenia wydatków na oświatę ludową, mając na względzie; że im więcej ciemny jest robotnik i chłop, tem łatwiej da się wyzyskać. Szczególnie obecnie w okresie faszyzmu i powszechnego wzrostu zbrojeń. Klasy posiadające coraz więcej obcinają budżety oświaty ludowej. My robotnicy walczymy z kapitalizmem nietylko o pracę i chleb, lecz również o naukę. Jednakże nie poprzestajemy na tem i w naszych instytucjach tworzymy kursy samokształtujące i dokształcające.

Na placówce oświatowej Osiedla W. S. M., w „Szklanych Domach“ utworzono w r. 9134 kurs dokształcający dla dorosłych, na który towarzyszyki — robotnice stawily się licznie, natomiast towarzysze — robotnicy nie dopisali, choć opłata wynosiła 1 zł. miesięcznie,

a dla mało zarabiających jeszcze mniej, wreszcie bezrobotni mogli korzystać z nauki bezpłatnie. Były wykładane następujące przedmioty: język polski i literatura (wykładowcy C. Trzecińska i St. Purman) rachunki, (St. Żemis), ekonomja polityczna (M. Balsigerowa). Wykłady wzbudziły duże zainteresowanie i zadowolenie wśród słuchaczek kursu.

Należy zdaniem naszym dążyć do tego, ażeby kursy te w rozszerzonym zakresie były prowadzone po wakacjach. Tak samo wartoby uruchomić wykłady geografji gospodarczej i historii powszechnej. Nie wątpimy, że „Szklane Domy“ wyzyskają możliwości budżetowe w tym kierunku, i że nie zabraknie słuchaczek, a szczególnie słuchaczy.

Słuchaczki Kursu dokształcającego.

### MINKOWSKA, ANNA — Rodzina bezrobotna na podstawie ankiety 1932 roku.

Pod takim tytułem wydał w maju b. r. Instytut Gospodarstwa Społecznego nowy ciekawy przyczynek o położeniu klasy robotniczej w Polsce w okresie kryzysu i bezrobocia.

Znajdujemy w nim coś nie coś i o warunkach mieszkaniowych bezrobotnych. Na 100 objętych badaniem rodzin — 85 mieszka w warunkach poniżej niezbędnego minimum powierzchni i powietrza na osobę. Dla 19 rodzin wypada tej powierzchni nawet mniej, niż 2 m<sup>2</sup> na osobę! „Trzy czwarte zbadanych przez nas mieszkań —

to mieszkania wilgotne, zimne i ciemne“ — pisze współpracownik Instytutu Spraw Społecznych, przeprowadzający ankietę. A czynsze za te mieszkania nie są bynajmniej takie niskie, jak to się powszechnie myśli. Poniżej 20 zł. miesięcznie płaciło za swoje nory 64 proc. bezrobotnych, powyżej 30 złotych — 11 proc., wyciskając na ten cel ostatni grosz, zdobyty przeważnie ze sprzedaży gratów i ubrania, oraz różnego rodzaju przy-  
padkowych usług.

# KRONIKA

## W. S. M.

### ■ Lustracja Związku Rewizyjnego i B. G. Kr.

Kwiecień i maj upłynęły w biurze Spółdzielni pod znakiem rewizyj i lustracji. Poza normalną kontrolą Rady Nadzorczej w związku z Walnym Zgromadzeniem mieliśmy Komisję Banku Gospodarstwa Krajowego, która badała możliwości zwiększenia spłat W. S. M. na rachunek zaległych odsetek i lustrację Związku Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych, do którego nasza Spółdzielnia należy, jako do związku rewizyjnego. Protokół rewidenta Związku ocenia dodatnio prowadzoną przez W. S. M. pracę samopomocową i społeczną: „Akcję doraźnej pomocy oraz szeroką działalność społeczno-wychowawczą, jaką prowadzi Spółdzielnia, należy uznać za wielce korzystną i w dużej mierze prowadzenie akcji tej zawdzięczać należy, że wypłacalność członków utrzymała się na wysokim poziomie“. Rewident stwierdza również poprawę sytuacji majątkowej Spółdzielni w związku ze spłatą dużej części wierzytelności prywatnych. „Stan ten należy jednak uregulować przez odpowiednią umowę z B. G. K. i doprowadzenie zobowiązań do możliwej rentowności majątku“.

Możliwość tę określa oczywiście sytuacja materialna naszych członków i dlatego oddłużenie W. S. M., jak innych spółdzielni jest rzeczą konieczną i jak widzimy stanowisko władz W. S. M. podziela pod tym względem całkowicie i nasza centrala rewizyjna.

## Osiedle na Żoliborzu

### ■ Okresowe zniżki komornego w lokalach przeludnionych.

Zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia i Rady Nadzorczej od 1 czerwca b. r. zostały wprowadzone okresowe zniżki komornego w lokalach przeludnionych, polegające na zniesieniu lub zmniejszeniu progresji przy obliczaniu stawki komornego za powierzchnię ponad 50 m<sup>2</sup>. W mieszkaniach mianowicie, gdzie na 1 stałego mieszkańca wypada mniej niż 10 m<sup>2</sup> pow. użytkowej, za 1 m<sup>2</sup> pow. użytkowej ponad 50 m<sup>2</sup> liczy się 1.50, zamiast 1.80, a tam, gdzie na 1 osobę wypada mniej, niż 6 m<sup>2</sup> — czynsz jest obliczany za całą powierzchnię lokalu tak samo, jak dla mieszkań małych, t. zn. po 1.20 za 1 m<sup>2</sup>.

### ■ Chodniki w V i VII kolonji.

Układanie chodników betonowych w kolonjach VII i V, zostało zakończone w pierwszym tygodniu czerwca. Produkcję płyt, jak również ułożenie chodników wykonała Administracja we własnym zakresie przy pomocy rzemieślników, mieszkańców Osiedla. W ten sposób zobowiązanie władz S-ni wobec zwycięskich kolonji w akcji wyborczej zostało spełnione.

### ■ Przedogródki.

Pomimo zapewnienia ze strony Zarządu Miasta, że w roku bieżącym Dział ogrodniczy miejski, urządzi

i obsieje trawą przedogródki przed domami W. S. M. okazało się, że obietnice te nie zostały wykonane. W pierwszych dniach czerwca p. dyr. Danielewicz zawiadomił S-nię, że miasto nie posiada odpowiednich kredytów i robót tych niewykona. Widocznie marzenia prezydenta miasta o Warszawie w zieleni i kwiatkach nie dotyczą Żoliborza.



**PRALNIA** w maju była czynna 15 dni (w kwietniu 14), piorących 304 osoby. Przeprano 5.501 kgr. białizny (w kwietniu 5.357 kgr.). Przekroczenie obowiązującego czasu prania zanotowano w 1 wypadku o 1 godzinę.



**KAPIELISKO** w maju było czynne 20 dni (w kwietniu 16). Korzystało z kąpiei ogółem 1.110 osób (w kwietniu 1.367) w tem z wanien 558, z natrysków 552 osoby.

### ■ Zamykadła automatyczne.

W budynku B VII kolonji na drzwiach do klatek schodowych zainstalowano zamykadła automatyczne. Instalacja powyższa zabezpieczy lokatorów od hałasów, powodowanych trzaskaniem drzwi, a administrację od strat z tytułu zbitych szyb.

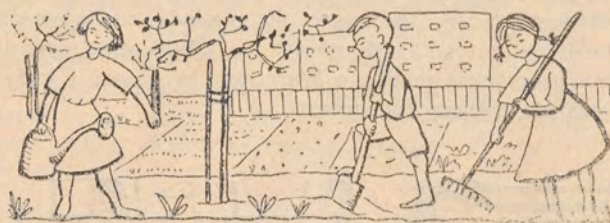
### ■ Ciepłarnia.

Ciepłarnia wykazała za czerwiec wpływów 1253 zł. 12 gr. (w maju 639 zł. 30 gr.), załatwiono 595 osób, udzielono 27 porad, w tem 8 płatnych (4 zł. 10 gr.), przygotowano do odsprzedaży rozsady begonji, lobelji, żeniszku, petunji, pelargonji, wysiano w inspekty astry, lewkonje zimową balsamiczną, naszykowano 700 primul na okres jesienno-zimowy. Ponadto kwiaty cięte lewkonji, goździków, bławatków, ostrożeń, narparstnicy i t. d. Urządzono dziedziniec VII kol., zasiano trawę na II i VII.

### ■ Ośrodek Ogrodniczy.

Ośr. ogrodniczy w składzie przedstawicieli R.T.P.D. W. S. M. i Samorządu lokatorskiego rozpoczął swe czynności. Do chwili obecnej odbyły się 3 posiedzenia, poświęcone organizacji pracy działu ogrodn., umów ze Spółdzielnią i R. T. P. D. oraz przyspieszenia i wykonania robót bieżących,

## Osiedle na Rakowcu



### ■ Ogród dla dzieci na Rakowcu.

Teren Osiedla W. S. M. na Rakowcu będzie dość mocno zabudowany. Domy tak są uszeregowane, żeby wszystkie mieszkania miały słońce bądź ze wschodu, bądź z zachodu. Pomiędzy domami będą kwietniki i trawniki, mało jednak pozostanie miejsca na placiki do zabaw dla dzieci.

Aby temu zaradzić, wydzierżawiliśmy od sąsiedniego „Agrilu“ pół hektara łąki, na której urządzony będzie ogród dziecięcy. Teren przylega bezpośrednio do zaprojektowanego budynku społecznego i stanowi naturalny jego wybieg.

### ■ Przydział mieszkań na Rakowcu.

W dniu 31 maja odbyło się zebranie kandydatów na mieszkania w Osiedlu W. S. M. na Rakowcu. Wyboru mieszkania dokonało 38 członków Spółdzielni, z czego 34 robotników, a 4 pracowników umysłowych.

Wśród robotników jest 9 tramwajarzy, 7 tytoniowców, 3 drukarzy, 2 elektrycy, 8 budowlanych, 3 metalowców, 1 kolejarz, oraz 5 innych zawodów.

### ■ Dwa nowe domy na Rakowcu.

Budowę dwóch nowych domów w Osiedlu Rakowieckim rozpoczęło S. P. B. z początkiem maja. Obecnie wykopy są już zrobione całkowicie, fundamenty na ukończeniu, a częściowo położone stropy nad piwnicami i rozpoczęte mury parteru.

Uruchomienie kredytu przez B. G. K. napotyka natomiast na duże trudności. Szacunek terenu został przez Bank przyjęty znacznie niższy od oceny Towarzystwa Osiedli Robotniczych i rzeczywistych kosztów Spółdzielni. Dlatego też walczyć i zabiegać musimy o zwiększenie kwoty pożyczki, która nie starczy na wykończenie domów. Na zwiększenie wkładów mieszkaniowych od członków zgodzić się nie możemy.

### ■ Administracja Osiedla na Rakowcu.

Troska o odpowiednie zorganizowanie administracji i obsługi potrzeb nowych mieszkańców Osiedla Rakowieckiego zaprzętała ostatnio poważnie władze Spółdzielni.

Chodzi o to, żeby obsługa naszych tanich mieszkań robotniczych była możliwie oszczędna, a z drugiej strony, aby mieszkańcy nie byli upośledzeni pod względem gospodarczym i społecznym w stosunku do żoliborzan.

Samorządowi mieszkańców przypadnie duża rola cieniowego zajęcia się temi potrzebami.

Funkcje rządcy i dozorey obejmie ob. A. Klejn, zaproponowany na to stanowisko przez zespół pracow-

ników W. S. M. Otrzyma on tylko niewielką pomoc dodatkową do prac porządkowych.

Komorne będzie opłacane tak samo, jak i na Żoliborzu w biurze administracji.

„Gospoda Spółdzielcza“ już się szykuje do uruchomienia sklepu i składu opałowego w trzecim budynku. Również i „Szklane Domy“ odrazu rozpoczną swą pracę kulturalną i samopomocową. Uruchomiona będzie filja biblioteki i czytelnia.

Do wykończenia części społecznej będą musieli przyczynić się mieszkańcy, bo Spółdzielnia z szczyblej na ten cel pożyczki sama nie poradzi.

## Samorząd lokatorski

### ■ Ukonstytuowanie Wydziałów.

Na dzień 14 czerwca, Prezydjum Kom. Adm. zwołano Wydziały Samorządu celem ukonstytuowania i zapoczątkowania pracy.

Wydział Gospodarczy powołał na przewodniczącego Wł. Gawrońskiego, zastępcę H. Polaka, sekretarza — R. Dąbrowskiego.

Wydz. Administracyjno - Lokatorski — na przewodniczącą T. Szemiotową, zastępcę — H. Rautową, sekretarza — Al. Jankowskiego.

Wydział dla Spraw Młodzieży — na przewodniczącego E. Hryniewicza, na zastępcę W. Wawrzyńską, na sekretarza J. Ładoszową.

### ■ Ukonstytuowanie Delegacji Kolonijnych.

Z inicjatywy Prezydjum Kom. Adm. zebrały się w pełnym składzie (opiekunowie i delegaci na Walne Zgromadzenie W. S. M.), delegacje kolonijne I, II, III i IV-ej kolonij. Omówione zostały dokładnie zadania delegacji, przyczem zwrócono uwagę na konieczność żywego kontaktu delegacji z mieszkańcami danej kolonii celem wciągania coraz liczniejszych rzesz mieszkańców do życia społecznego Osiedla, konieczność kontynuowanie spisu Ankiety M.K.P. przez delegację i t. p.

### ■ Komisja Administracyjna Samorządu mieszkańców.

Dnia 21 maja odbyła posiedzenie konstytucyjne Komisja Administracyjna w nowym składzie. Obecnych z głosem decydującym 14 opiekunów kolonijnych i 7-iu przedstawicieli instytucji, pozatem zaproszeni — w liczbie 7-miu przedstawicieli Zarządu i Administracji W. S. M. W wyniku wyborów przewodniczącym Komisji został Piotr Gajewski, sekretarzem — Roman Broecker. W myśl regulaminu zastępcą przewodniczącego jest del. „Szklanych Domów“ — E. Freyd.

Po referacie St. Tołwińskiego i dłuższej dyskusji na temat organizacji przyszłych prac Komisji postanowiono wyłonić trzy wydziały: Gospodarczy, Administracyjno-Lokatorski i Wydział do Spraw Młodzieży — których zadaniem będzie opracowywanie konkretnych wniosków w zakresie swej kompetencji.

Do Wydziału Gospodarczego wybrani zostali: R. Dąbrowski, W. Gawroński, i H. Polak.

Do Wydziału Administracyjno-Lokatorskiego: A. Jankowski, H. Rautowa i T. Szemiotowa.

Do Wydziału dla Spraw Młodzieży: J. Bobeszko, H. Gaudański, E. Hryniewicz, J. Ładoszowa, A. Mitznerowa, J. Piwowarska, W. Wawrzyńska i F. Zelcer.

Delegatem Samorządu do Głównej Komisji Doraźnej Pomocy został Fr. Popielarz, do Komisji Ośrodka Zdrowia W. S. M. — Al. Klejn, do Komisji Ogrodniczej — W. Wawrzyńska.

## Oddz. R. T. P. D. na Żoliborzu

### ■ Zebrania Rodzicielskie.

W końcu roku szkolnego odbyło się 5 zebrań rodziców dzieci ze Szkół i Przedszkola R. T. P. D. Sprawozdania z pracy rocznej złożyli wychowawcy, wyjaśnieni udzielali przedstawiciele Komisji Pedagogicznej i Kierownictwa Szkoły. Udział rodziców, niestety, nieliczny.

### ■ Wycieczki szkolne.

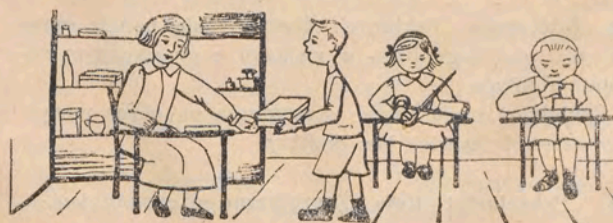
W ostatnim tygodniu roku szkolnego — w związku z wyjazdem znacznej części dzieci na wycieczkę na Hel — zajęć systematycznych nie było. Dla pozostałych w mieście dzieci ze starszych oddziałów zorganizowano wycieczkę do Akademii Sztuk Pięknych; III, IV i V, oddział zwiędził Zakład R. T. P. D. w Helenowie i powrócił linią średnicową (powrót tunelem dostarczył wiele emocyj); powyższe oddziały plażowały nad Wisłą i odbyły naukę pływania, wreszcie I i II oddział odbył 14 czerwca wycieczkę do Choszczówki.

### ■ Wycieczkowa Kasa Oszczędności.

Wycieczkowa Kasa Oszczędności uczniów i uczennic R. T. P. D. zorganizowała tygodniową wycieczkę nad morze. Odkładając szczegółowe sprawozdanie do następnego numeru „Życia“, podejmy dosłownie komunikat nadesłany przez troje uczestników.

„Wyjechalśmy 8 czerwca o godz. 21 m. 55 z Dworca Gł. Było nas 36 dzieci i 4 dorosłych. W pociągu mieliśmy zarezerwowane miejsca. W Gdyni odrazu skierowaliśmy się do Gdyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, która jest dużo mniejsza od Warszawskiej, gdyż ma tylko dwa bloki. Motorówką zwiędziliśmy baseny i porty gdyńskie. Pozatem zwiędziliśmy cały Hel i Hallerowo, idąc pieszo i jadąc koleją.

Noclegi mieliśmy dobre i wygodne. Po dniu odpoczynku w Hallerowie wyruszyliśmy do Karwi. Po drodze zwiędziliśmy Latarnię Rozewską i Jastrzębią Górę. Z Karwi część wycieczki poszła zobaczyć rzeczkę Piaśnicę, która biegnie granicą polsko-niemiecką. Z Nawoszyńska wyjechalśmy pociągiem do Warszawy. Po drodze musieliśmy się przesiadać trzy razy, ale wycieczka udała się świetnie i wszyscy byli z niej zadowoleni“



### ■ Przedszkole.

Przedszkole zakończyło zajęcia powtórzeniem dla rodziców pokazu inscenizacji i piosenek, wykonanych na Akademii Pierwszomajowej.

### ■ Zajęcia szkolne.

Zajęcia w Szkole, Przedszkolu i Świetlicy R.T.P.D. zakończone zostały z dniem 15 czerwca.

## Gospoda Spółdzielcza

### ■ Jadłodajnia.

Lokal Jadłodajni Gospody Spół. został znacznie rozszerzony, co świadczy dodatnio o rozwoju Spółdzielni i dostosowaniu się jej do potrzeb naszych lokatorów i okolicznych mieszkańców.

## K. C. K.

### ■ Walne Zebranie.

W dn. 19 maja r. b. odbyło się pod przewodnictwem ob. E. Polakowej Walne Zgromadzenie sprawozdawcze członkiń K. C. K. w obecności 19 osób.

Sprawozdanie w imieniu Zarządu złożyła ob. J. Święcicka. (Sprawozdanie to znajdują czytelnicy w rozdziale K. C. K. ogólnego sprawozdania tegorocznego W.S.M.).

Zarząd Koła w pracy swej w bieżącym roku postanowił ściśle współpracować ze Stow. „Szklane Domy“ w zakresie kształcenia kobiet, z „Gospodą Spółdzielczą“ w werbowaniu członków do „Gospody“ i podniesieniu sprawności obsługi sklepów, następnie Zarząd Koła nawiązał współpracę z Klubem Kobiet, która będzie wyrażała się we wspólnym organizowaniu w pierwszej środe każdego miesiąca referatów na tematy spółdzielcze.

Pierwszy taki referat p. t. „Dobór towarów w sklepach spółdzielczych“ wygłoszony przez ob. O. Hauboldową odbył się 5 czerwca, wywołując bardzo ożywioną i rzeczową dyskusję. W dalszych swoich zamierzeniach Zarząd postanowił nawiązać współpracę z referatem oświatowym „Szklanych Domów“.

Uchwalono przystąpić na członka organizowanej obecnie — na wzór zagranicznych — Ligi Kooperatystek.

Pragnąc udostępnić ogółowi przystąpienie do Koła, uchwalono obniżyć od 1 lipca b. r. składkę członkowską z 2 zł. rocznie na zł. 1.20.

Uchwalono również wysłać na kurs dla działaczek spółdzielczych, który organizuje Związek „Społem“, ob. St. Filipeczakową. Koszty pokryje częściowo K. C. K., częściowo Rada Okręgowa przy Zw. Spółdz. Spoż.

Do Zarządu wybrano: W. Wawrzyńską — na przewodniczącą; J. Podsiadlanę — na sekretarkę; St. Filipeczakową — na skarbniczkę; J. Święcicką, J. Lipińską i R. Grykową do prac propagandowo-oświatowych.

Do Komisji Rewizyjnej zaproszono: A. Majkowską, E. Polakową i J. Michalską.

## R. K. S. „Marymont“

### ■ Walne Zebranie.

W dn. 2 czerwca b. r. odbyło się walne doroczne zebranie członków klubu.

Zebranie zagał przewodniczący ustępującego Zarządu, ob. J. Libkind, poczem wybrano przewodniczącego zebrania w osobie ob. St. Dziugieła.

Sprawozdania wygłosili ob. ob. Libkind i Domosławski. Po ożywionej dyskusji, w której zabierali głos ob. ob.: Borowiecki, Kantorski, Domosławski, Libkind, Pi-

wowarska, Kwiatkowski i inni, zebranie uchwaliło przez aklamację gorące podziękowanie za pracę wieloletniemu przewodniczącemu Zarządu klubu ob. Libkindowi, przyjęto szereg uchwał i wybrano nowy zarząd, który na zebraniu w dn. 3 czerwca ukonstytuował się następująco:

Przewodniczący — Domoślawski Kazimierz; wiceprzewodniczący administracyjny — Kantorski Józef; wiceprzewodniczący sportowy — Bercwiecki Władysław; sekretarz — Dziugieł Stanisław; skarbnik — Suchanowski Andrzej; zastępca skarbnika — Hauser Iryszard; gospodarz — Wolski Ignacy; zastępca gospodarza — Dziegielewska Irena; kronikarz — Lehr Michał.

#### ■ Dyplom Szybowcowy.

Członek R. K. S. Marymont i mieszkaniec W. S. M. Jerzy Soszyński uzyskał dyplom pilota szybowcowego kat. B. w Szkole Szybowcowej L. O. P. P. w Polichnie, do której to Szkoły został wysłany przez Związek Robotniczych Stow. Sportowych.

## KOMUNIKATY

### W. S. M.

#### ● Pęcztówki z widokami W.S.M.

W.S.M. wydała 12 zdjęć Osiedla Żoliborskiego w formie pocztówek.

Widokówka kosztuje 10 groszy, na lepszym papierze — 15 groszy.

Pisząc na widokówkach W.S.M. propagujecie społeczne budownictwo mieszkaniowe.

Sprzedaż w biurze W.S.M. i sklepach „Gospody Spół.”

### Osiedle na Żoliborzu

#### ● Podwórza i zieleńce.

Z powodu spóźnionej wiosny tegorocznej uległy opóźnieniu roboty przy uporządkowaniu zieleńców i wysadzeniu kwiatów na kolonjach. Obecnie ośrodek ogrodniczy, korzystając z cieplejszych dni stara się w szybkim tempie uporządkować i odrobić zaległości ogrodnicze. Na kol. V ustawiono nowych 5 ławek, czyniąc zadość życzeniom mieszkańców w tym względzie.

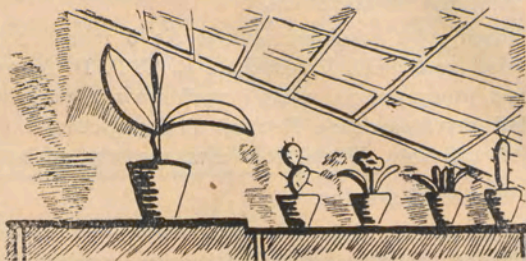
#### ● Poprawki i reeperacje w VII kolonji.

W początku lipca Administracja przystąpi do wykonania robót poprawkowych w lokalach budynku VII B. W tym celu zostanie sporządzony wykaz tych robót i ustalona kolejność ich wykonania. Lokatorzy będą mieli możliwość podania terminu wykonania poprawek w ich lokalach, za pomocą wypełnienia formularzy dostarczonych przez Administrację.

W tym stanie rzeczy Administracja była zmuszona do ponownego obsiewania łubinem przedogródków, aby choć w ten sposób przyczynić się do „ukwiecenia Warszawy!

#### ● Balkony na VII B kolonji.

Mieszkańcy kolonji VII B skarżą się na hałasy spowodowane ustawicznymi spacerami po balkonach komunikacyjnych. Ogół mieszkańców kolonji winien — w imię spokoju i porządku, pamiętać o tem, iż należy do swego mieszkania tudawać się najbliżej doń prowadzącym wejściem, a nie przechodzić całej długości balkonu komunikacyjnego.



#### ● Cieplarnia.

Cieplarnia dostarcza rośliny dekoracyjne do skrzynek na okna i balkony oraz skrzynki i ziemię. Cena skrzynki pomalowanej za 1 m. bież. — zł. 2 gr. 20.

### Osiedle na Rakowcu

#### ● Wolne mieszkania na Rakowcu.

Podajemy do wiadomości członkom Spółdzielni, zwłaszcza nowoprzyjętym, że pozostało jeszcze do przydzielenia na Rakowcu około 30 mieszkań, położonych zarówno na parterze, jak i na piętrach.

Kandydaci na te mieszkania winni się zgłaszać do referenta mieszkaniowego ob. Olszewskiego w biurze Spółdzielni przy ul. Krasińskiego Nr. 16 ((telefon 11-12-18) celem dokonania wyboru i podpisania umowy najmu.

Przypominamy, że komorne wynosi za mieszkanie na parterze zł. 18.— miesięcznie, na I piętrze zł. 22.—, a na II piętrze zł. 20.

### Stow. „Szklane Domy“

#### ● Biuro „Szklanych Domów“.

W miesiącach letnich — lipcu i sierpniu — biuro Stowarzyszenia czynne będzie popołudniu jedynie trzy dni w tygodniu, w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19-ej.

● Biblioteka „Szklanych Domów“ nie będzie czynna od 1 do 15-go lipca w związku z gruntownym remontem lokalu.

Czytelnicy mają prawo otrzymania na okres powyższy czterech książek bez dopłaty.

#### ● Sekretariat Koła Turystycznego czynny jest:

we wtorki w godz. 16 — 17 — skarbnik i sekcja wycieczek po Warszawie;

we wtorki w godz. 19 — 20 — sekcja kolarska;

we wtorki w godz. 20 — 21 — przewodniczący Koła;

w czwartki w godz. 20 — 21 — sekcja piesza;

w piątki w godz. 18 — 20 — sekcja kolarska;  
w piątki w godz. 20 — 21 — sekretarz i sekcja wo-  
dna.

● **Koło Turystyczne** przyjmuje (we wtorki w godz. 16 — 17 i czwartki 20 — 21), zapisy na Kobięcy obóz turystyki górskiej dla początkujących w Zakopanem, który odbędzie się w czasie od 1 — 14 lipca b. r.

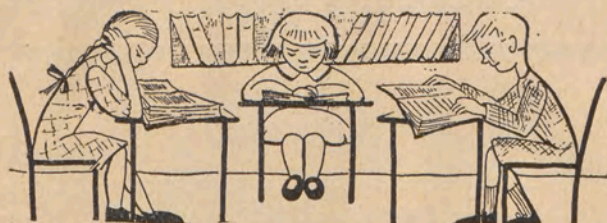
● **Sekcja kolarska Koła Turystycznego** zawiadamia, że na czas od 29 czerwca do 20 lipca 1935 r. wyrusza wycieczka Kolarzy — turystów przez Lubelskie na Wołyń, Podole i Huculszczyznę.

Wszelkie informacje oraz planowanie wycieczek odbywa się w czasie dyżurów sekcji kolarskiej, t. j. we wtorki w godz. 19 — 20 i piątki 18 — 20.

### Oddział R.T.P.D. na Żoliborzu



**PORADNIA LEKARSKA** udziela informacji i przyjmuje zapisy codziennie w g. 9—11 (telefon 11-81-37).



**BIBLIOTEKA DZIECIĘCA** (wypożyczalnia i czytelnia) nie będzie czynna w czasie ferij letnich.

● **Początek roku szkolnego 1935/36.**

Zajęcia w Szkole, Przedszkolu, Gimnazjum i Świetlicy R. T. P. D. rozpoczną się dnia 3 września.

● **Opieka Szkolna R. T. P. D.**

Opieka Szkolna R. T. P. D., poszukując nowych, choćby najskromniejszych źródeł dochodu, zwraca się do wszystkich mieszkańców Osiedla z gorącą prośbą o zbieranie znaczków pocztowych na rzecz Opieki. Szczególnie gorąco polecamy tę sprawę wszystkim, którzy mają dostęp do korespondencji biur i instytucyj.

Znaczki należy odcinać z częścią koperty (a nie odklejać) i dostarczać co pewien czas jednemu z woźnych Szkoły.

Licząc na odzew członków W. S. M. mamy nadzieję zebrać tą drogą zbiór znaczków polskich wartości kilkuset złotych.

● **Opieka szkolna.**

Zarząd Opieki rodzicielskiej przedszkola i szkoły R. T. P. D. — Żolibórz zwraca się z prośbą do miesz-

kańców osiedla o zaofiarowanie zbędnych im a przydatnych do użytku: bielizny, odzieży i obuwia dla dzieci niezamożnych rodziców naszego przedszkola i szkoły.

Obecnie przy porządkowaniu szaf i bieliźniarek na lat, napewno znajdzie się coś z tych rzeczy zbędnego, co, zamiast do wyrzuceniu, może być zużyte przez te dzieci, które są w potrzebie.

Apelujemy o to gorąco i wierzymy, że nie przejdzie to bez echa.

Zaofiarowane przedmioty prosimy składać pod adresem Opieki do Kancelarii Szkoły w I-ej kol.

Zarząd Opieki.

### 1-sza Pralnia Spółdzielcza

Zarząd Pierwszej Pralni Spółdzielczej prosi klientów Pralni, aby starali się oddawać bieliznę do prania w poniedziałki, lub najpóźniej we wtorek każdego tygodnia, jeżeli życzą sobie, aby bielizna była zwrócona w tym samym tygodniu, ponieważ późniejsze przynoszenie bielizny stwarza duże trudności w wykończeniu jej w krótkim czasie.

Pierwsza Pralnia Sp. pierze bieliznę w centralnej pralni W. S. M., w której maszyny czynne są tylko 4 dni w tygodniu. Jeżeli klienci przyniosą bieliznę w poniedziałek, to jest możliwość poznaczenia tej bielizny i praczki we wtorek rozpoczynają normalną pracę, t. zn. piorą od razu takie ilości, jakie są w stanie wyprać; jeżeli zaś otrzymujemy bieliznę później z zastrzeżeniem, że jest ona potrzebna jeszcze w bieżącym tygodniu, wówczas personeł pralni, pragnąc zaspokoić żądania klientów, dokłada nowe partje bielizny praczkom, które są już w połowie poprzednio rozpoczętej roboty. Wytwarza to chaos, pośpiech, przemęcza praczki w nie-ludzki sposób.

Niezależnie od tego, Pierwsza Pralnia Spółdzielcza, płacąc za korzystanie z maszyn w stosunku do czasu zajmowania maszyn i ilości przepranej bielizny w ciągu godziny, a nie mając pełnego obciążenia maszyn w początku tygodnia ponosi straty. Pralnia, jako spółdzielnia, nie pracuje dla osiągnięcia zysków, nie może jednak ponosić strat, stąd też musi tak administrować, ażeby tych strat nie było.

Dlatego też Zarząd Pralni apeluje do klientów, ażeby w zrozumieniu własnego interesu starali się wcześniej przynosić bieliznę do prania. Komunikujemy również, że ob. M. Białkowska przestała być kierowniczką Pralni z dn. 31.V. r. b.

### Do Czytelników

Zwracamy się z uprzejmą prośbą do czytelników „Życia W.S.M.” o podanie nam telefonicznie (11-12-18) jeżeli będą wiedzieli, adresów niżej wyszczególnionych członków W. S. M., którym z braku dokładnych adresów nie jesteśmy w stanie wysłać „Życia” oraz sprawozdań z naszej działalności.

**Wykaz członków, których brak adresów.**

Bystrzanowska Marja, Chrostowski Stanisław, Ejgerowa Djana, Fijałkowski Aleksander, Hoffman Maks, Homanowa Anna, Grzelak-Szner-Hryniuk Jadwiga,

Krzepkowski Mieczysław, Łaskiewicz Marja, Nowacki Jan, Nowicka Zofja, Pawlak Feliks, Rytel Stanisław, Siemiński Antoni, Szadkowski Feliks, Trębicka Marja, Weychert Stefan, Wyskwar Antoni, Zielińska Halina, Zieliński Antoni, Zyglar Józefa.

## Konkurs

Konkurs na stanowisko instruktora wychowania fizycznego w I Robotniczym Ośrodku Wychowania Fizycznego w Warszawie. Warunki wymagane od kandydata:

1. Praca dotychczasowa na terenie ruchu socjalistycznego i znajomość jego ideologii.
2. Wszechstronne kwalifikacje zawodowe (instruktora, wzgl. nauczyciela w.f.) udowodnione świadectwami.
3. Wyrobienie społeczno - organizacyjne, inicjatywa, zainteresowanie i postawa wychowawcza.
4. Znajomość pracy biurowej i sportowo - organizacyjnej.

Oferty z życiorysami, odpisami świadectw oraz wymaganiami przesyłać na adres Edwarda Hryniewicza, Warszawa, Marymoncka 1-c m. 62.

## OGŁOSZENIA

### MODYSTKA

WŁ. LASOTA

VII-a kolonja 4 sień Nr. mieszkania 38  
przyjmuje zamówienia na **kapelusze**  
damskie wg. najnowszych modeli z własnych lub  
powierzonych materiałów. **Przerabia piłśnie.**

(s. d.)

## LEKARZ-DENTYSTA I. JURZDYCKA

I kolonja W.S.M., IX klatka schodowa  
Godziny przyjęć: 10—13 i 16—19  
Nr mieszkania 80 3174

## LEKARZ-DENTYSTA

SZTARK DOROTA

Laboratorium zębów sztucznych na miejscu  
4 kolonja, 17 klatka schodowa,  
mieszkania Nr. 181. 1203

## DYPLOMOWANA KOSMETYCZKA i MASAŻYSTKA

Godz. 5—7

(4907)

USTRONIE 2 m. 71 — parter (kol. II W. S. M.).

## KRAWIEC Męski i M. Dubiel Damski

Kolonja VIII m. 121 Tel. 12.09.35  
Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące  
w zakres krawiectwa (prasowanie 2 zł.)

(4669)

## OGŁOSZENIA DROBNE

### BIELIŹNIARKA

przyjmuje do szycia białinę: damską, męską (na miarę), dziecięcą, pościelową, szlafroki, pyjamy, oraz wszelkie roboty na maszynę okrętkową. VIII kolonja, (Marymoncka 1-c) 6 klatka schod. mieszk. 140.

(3470)

LEKCJI udzielam w zakresie 8 klas. Specjalność matematyka, fizyka. II kol. m. 59.

(s. d.)

LEKCJE FRANCUSKIEGO I ROSYJSKIEGO, konwersacje. II kol. WSM. m. 71 parter (ul. Ustronie 2).

## Korzystajmy z dostaw domowych „Gospody Spółdzielczej“

CENY OGŁOSZEŃ: Za miejsce wysokości 1 mm, szerokości 1 łamu, dla członków W. S. M. — 10 groszy, dla osób obcych 20 groszy.

Bezrobotni, poszukujący pracy mogą przez Stow. „Szkiane Domy“ uzyskać ogłoszenie wysokości do 2 cm. bezpłatnie.

SEKRETARJAT REDAKCJI czynny jest w poniedziałki i piątki od godziny 18 do 19 w biurze Spółdzielni przy ul. Krasińskiego 16.

Redaktor: ST. TOŁWIŃSKI.

Wydawca: WARSZAWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANOWA. WARSZAWA. UL. KRASIŃSKIEGO 15

Druk Sp. Nakł.-Wydawnicza „Robotnik“, Warszawa, Warecka 7.